



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E

W SOBOTĘ DNIA 19. GRUDNIA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 19. Grudnia. Król Jmć P. N. M. w asyſtencyi różnych Jchmciów, mianowicie Woyskowych Kawalerów dnia wczorajszego przed południem wieźdzał do Ludwiſarni tuteyſzey dla przypatrywania ſię odlewaniu armat.

Xiążę Jmć Prymas dnia ónego dzayſzego z okazyi przypadley wedle Kalendarza Ruſkiego do roczney Uroczyſtoſci Jmtenin Xiążęcia Jmci Repnina Wielkiego, i Pełnomocnego Poſła Dworu Roſyjskiego dawał u' ſiebie wſpaniały obiad dla Panów tu przytomnych.

Xiążna Jeymć Lubomiſka Woiewodzina Lubelska po niejakim tu zabawieniu odiechała do Dóbr ſwoich, Jmć P. Potocki Staroſta Lwowski wyieźdża do Lwowa na Kontrakty z intencyą powrócenia na reasumpcyą Seymu limitowanego.

Z Parmy d. 30. Października. Margrabia de Paulmy Poſel Kró-



la Jmci Francuskiego u Rzepltey Weneckiey, przyjechał tu dnia 18 tego miesiąca. Dnia następującego prezentowany był Xiążęciu Infantowi od Barona *de la Houze* Ministra pełnomocnego Króla Jmci Francuskiego. Hrabia *de Paulmy* ztąd do Wenecyi wyjechał.

*Z Bononii d. 27. Października.*  
Z Mediolanu piszą, iż ogłoszono tam wyrok zakazujący pod ciężką karą wywozu zboża, wyjąwszy tę kwotę, która pozwolona jest Szwaycarom, Grizonom i Xięstwu Modenkiemu.

*Z Rzymu d. 4. Listopada.*

Kardynał Jmć *Ferroni* tak od dnia wczorajszego zezłabiał, że go wszyscyemi już Sakramentami opatrzone. Kardynał *Serbelloni* na różę zachorował. Z Neapolu piszą, iż Wezuwiusz cale już przestał ognie wyrzucać, a zatym, iż w Mieście równie iako i po wsiach przyległych trwoga ustała. Też listy donoszą, iż straszliwy bunt powstał w Galermie stołecznym mieście Sycylii. Gmin pospólstwa w pień wyciąwłszy Gwardyą Wicereia, iegoż samego do więzienia w trącił, wielu prezydentów rady haniebną cale śmiercią

sprzątnął, i wiele innych straszliwych nader zbrodni popełnił. Wyflano ztąd zaraz dwa wojenne okręty i 8 fregat z wojskiem, które na brzeg ma być wysadzone dla zwoiowania buntowników. A że w samymże Neapolu lud zdaje się być mniej spokojny, i do rozruchu skłonny, przeto oladę tamieczną zaleganiami z *Kapui* i *Kajety* sprowadzonemi zmocniono. Miedzy innemi osobami, które wściekłość zbuntowanego ludu fromotną śmiercią wygubiła, naidować się ma Xiążę *de Vintimiglia* ieden z należących do Rady prowiantowej.

*Z Florencyi d. 7. Listopada.*

Lud tu bardzo utyskuje na umniejszoną przez piekarzów wagę chleba. Gdy dnia 3 tego miesiąca Arcy-Xiążę Jmć z Arcy-Xięzną Jeymcią z *Villa-Ambrogiana* powracający, wyjechać miał do Miasta bramą *San-Frediano* nazwaną, lud przy tey bramie zgromadził się chcąc zanieść skargę na umniejszenie chleba, ale bramę tę zawarto, a Karetą Arcy-Xiążęcia Jmci w inną stronę udawszy się weszła do Miasta bramą Rzymką. Od tego czasu wiele tu widziano pism na pu-



blicznych miejscach przybitych grożących piekarzom.

*Z Porto-Ferraio d. 10. Listopada.*  
Szyper okrętu pewnego z Korfyki przybyłego doniósł tu, że dnia 5 tego miesiąca odprawiła się w *Corte* rada powszechna całego narodu Korfykańskiego, na której aby ustanowiono było jeszcze w zatajeniu zostawało. Domyślano się jednak, iż celem rady tej było zakończenie kłótni między Genuńczykami i Korfykanami od tak dawnego czasu zachodzących, a to jeszcze przed dniem 6 Sierpnia roku następującego, którego czasu kończyć się ma kres zamierzony mieszkania wojska Francuskiego na tej wyspie, i strzeżenia Miast do Genuńczyków należących, zwłaszcza że po upłynieniu czasu tego obawiać się trzeba aby jedynym uspokojeniem tych kłótni środkiem nie było wojowanie. Tym czasem Korfykanie nie przestają przygotowania wojenne, z kąd poznać można, iż wojować z większą niż innych czasów żwawością będą, jeśli tym czasem dougody nie przyjdzie. Powiadają nawet że na 150 armat już mają z temi, które się na uzbrojonych okrętach znajdują

się, codziennie im więcej armat przybywa niewiadomo jednak z których Kraiów. Te przygotowania wojenne nie są jednak na przeszkodzie do wynajdowania sposobów rozszerzenia nauk w Korfycie. W *Corte* założono Akademią, w której iedenastu jest Professorów nauk wyzwolonych i innych umiejętności, w tymże mieście ogłoszono wyrok zachęcający Rodziców do posyłania dzieci swoich tych mianowicie, w których najwięcej jest potrzeby do nauk do tej Akademii, obiecując nawet, że publiczna Nafza zastąpi nakłady, których podejmować Rodzice nie będą mogli, zwłaszcza względem Matematycznych nauk, ta zaś z skarbu pomoc rozciągać się ma do tych wszystkich, których Rodzice na usługę oyczyzny umarli.

*Z Londynu d. 20. Listopada.*  
Pospółstwo coraz bardziej wytyskuje na niedostatek żywności. Pogroził nawet wielu osobom podeyrzanym, iż drogości tej są przyczyną podpaleniem ich mieszkań, a zamordowaniem ichże samych. Te pogróżki na niektórych miejscach do skutku nawet przywie-



...one były. W Hrabstwie Northampton pospólstwo 4 domy w Kettering, a dwa w Willingburg spaliło, a oraz ogłosiło, iż te dwa mięcy w perzynę obróci jeśli cena zboża nie będzie iak najprzemy umniejszona. Posseforowie dóbr wielce tego pragną aby Parlament umniejszał podatek na grunta i od 3 Chetins na dwa spuszczać, a-rendarzom dał sposobność przedawania zboża mnieyszą ceną, ale bardzo wątpią aby regencya na to zezwoliła ponieważby przez to przymuszona była dopomnożenia długu narodowego przez pożyczanie summ potrzebnych na rok przyszły. Parlament Irlandzki zamysła ustawnić milicyą Kraiową z 20 prawie tysięcy ludzi złożoną.

### DONIESIENIE

Z Warszawy d. 19. Grudnia.

W przyszły Wtorek dnia 22 Grudnia, będą przez Pana Grölla w Marywillu Num: 19. Część przednich Holenderskich Nici, nowe Fuzye i Pistolety, Tym którzy więcey podawać będą, przedane.

Ponieważ dla wygody Kupców Sklepy murowane są wystawione w

Siemiatyczach, więc renowując dawnieyszych Królów obwieszczenia na Jarmarki temu Miastu służące z pomiędzy kilku te dwa Pryncypalne są wyznaczone, pierwszy na S. Maciey, na którym posne wszystkie rzeczy i inne znajdować się będą, drugi na S. Kacietan wygodzi dla Kupców, &c.

Podobne i w Kocku na S. Franciszek, i na S. Łucyą i Boże Ciało.

Podaje się do wiadomości, iż Chłopiec niemający nad lat 15. niskiego wzrostu, włosów i brwi czarnych, niezbyt dawno zapuszczonych, bo tylko areab do nich przysięgać się może, na twarzy śniado podziobany, chuderlawy, imieniem Antoni z Przechsztor, w Kamizelce makowej ciemną rasią pończotki, i płudrach takichże, z guzikami cyngent, umiejący język Polski, Ruski i Żydowski, tudzież nieco grać znać, i pisać bardzo mało, ukradł pewnemu Dworskiemu w nocy dnia 16 Grudnia w Warszawie Czterech złotych 21, i od innych Monety ubrać się w szelkarz, którego gdyby kto przetrzymał, i przytrzymał, i na porządek do Marywillu Jmci P. Zacharyasiewicz S. Sekretarza Poczty J. K. M. Ci. lub nadgłosi się, upewnia się, że będzie miał swoją nadgodę.



## SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 19. GRUDNIA ROKU 1767.

*Z Rzymu d. 7. Listopada.* Kardynał Jmé Ferroni dotąd w rader niebezpiecznym jest stanie. Listy z *Palermu* w *Sycylii* potwierdzają to co tu wyżej z listów *Neapolitańskich* podaliśmy. Lud cały na *Wicereia* i na radę, do której opatrzenie żywności należy, zbuntował się. Nie mogący oprzeć się natarczywości pospólstwa Panowie z Miasta ustąpili. Jednak *Xiążę de Vintimiglia* i inni nie którzy do tej rady należący okrutnie zamordowani byli. Dwór *Neapolitański* o tym dowiedziawszy się, liczne woysko wysłał, dla pomieszczenia szyszków buntownikom, i przywrócenia spokojności w *Sycylii*.

*Z Paryża d. 9. Listopada.* Miał sprawiedliwą przyczynę Pan *Sartine* przełożony nad dozorcami porządku dobrego w *Paryżu*, przestrzegania Ministra, iż pomyśleć o ubeśpieczeniu Miasta tego przeciw nocnym rozbojnikom potrzeba. Rozbojnicy w samym ogrodzie *Królewskim* założyli sobie miejsce pokazania swojego przemyśłu. A na dowód biegłości swojej, temi dniami odebrali gwałtem kapelusz jednemu z *Parlamentowych Prokuratorow*. Cóż będzie zinnemi, kiedy i ci nawet *Jehmé* nie są bezpieczni. Szczupłość żniwa a przy niej inne podobno przyczyny sprawiły, iż wszystkie do życia potrzeby nader są drogie. Za ośm funtów chleba 14 *Sous* dać przedtym trzeba było, teraz ledwie za 24 dostać onych można.

*Z Paryża d. 13. Listopada.* *Książę Galliczyn* Minister pełnomocny *Rosyjski* u Dworu naszego, przygotowania do odjazdu



czyni, ale dotąd audyencyi na pożegnanie Króla Jmci nie miał. Dnia 30 Września wyszedł Królewski wyrok uwalniający Kupców z *S. Malo, Havre de Grace, i Honfleur* od płacenia zwykłej dotąd akcyzy 10 Liwrów od głowy, od Murzynów w Afryce zakupionych i do wysp należnych i osad Amerykańskich zawiezionych. Z powszechnego rachunku obywateli Francyi tego roku za staraniem Jmci X. *Expilly* uczynionego pokazuje się iż Francya zamyka w sobie teraz 22 miliony, 14 tysięcy, 357 ludzi wszelakiego wieku, stanu, i płci. Z których jest 10 milionów 506 tysięcy, 665 mężczyzn, a 11 milionów 507 tysięcy 692 niewiaśc. W Paryżu samym ma się zawierać 600 tysięcy ludzi. Supplika Kupców przeciw żydom zarzucona być się zdaie, kiedy tym czasem list wielorakie oney błędy wytykający wydrukowany jest i rozdany. Na okrętach z Indyi powracających nayduie się 4 więźniów stanu, z których dwóch jest Konfiliarzów rady naywyższej w *Pondichery*. Nieszczęście to ich potkało z przyczyny rozterków które mieli z Panem *Lau de Lawiston* Kommissarzem Królewskim i Generalnym Kommandantem w Kraiach do Francuzów w Indyi należących. Kawaler *de Lau* Brat tego Kommandanta na wyspie *Bourbon* umarł. Królowa Jeymć w słabym zdrowiu zostae. Obawiają się bardzo aby na wodną puchlinę nie zapadła.

Z Londynu d. 13. Listopada. Z Ameryki piszą, iż łowienie ryb pod *Terre neuve* bardzo się zle tego roku udało, dla panujących ustawicznie szturmów. Wiele tak Angielskich, iako i Francuskich okrętów z połową tylko ładunku swojego powrócić musiało. Z *Johnson Hall* rezydencyi Pana *Wilhelma Johnson* Generala w Ameryce piszą, iż na 28 Indyków oboiey płci, chrzest tam przyjęło od Kapellana tegoż Generala. Chrześcijańska religia bardzo się szerzy między Indyaninami, wielką do rozprzestrzenienia oney sposobność ma General *Johnson* bo z oświeclwą wiadomością obyczajów Indyjan, wielką ma złączoną ludzkość, tak dalece, iż go Indyanie za oycę swego mają. Burmistrz tutejszy z Magistratem i przednieyszymi Mieszczaninami udał się dnia onegdajszego do *S. James*, gdzie Królowi od.



dał na piśmie powinowactwo z okazji narodzenia Królewicza Jmci i kondolencyą z przyczyny śmierci Xiążęcia *de York*. Rady nader częste u Dworu bywają, Ministrowie usilnie pracują około przygotowania punktów, które Parlamentowi podane być mają. Gotują tu Memoryał, w którym opisany być ma stan wszystkich rękodzieł naszych w osadach Amerykańskich założonych, aby względem tego przedsięwzięte były ustawy, i Anglii i osadom onym pożyteczne. Tym czasem nie przestają wydawać pisma, w których usilują dowodzić, że kłótnie, zamieszania, niegodziwe zabiegi nie prędkiej ustaną, ani porządek należyty przywrócony nie będzie, albo przyczyny narzekania uspokojone, póki Królowi władza znakomitsza i mniej niż teraz określona nie będzie powierzona. Smiałość, z którą podana ta nanka bywa, i przykłady któremi ją ztwierdzają, mogłyby impresyją iaką uczynić w narodzie mniej do wolności i swobód swoich przywiązany jak jest Angielski, który przy tym naidnie wielu fałszywych pism odkrywających. Wyznać też potrzeba, że to kuszenie się niektórych o odmianę rządów nie bardzo jest rozumne w okolicznościach zbliżającej się elekcji nowych do Parlamentu Posłów.

*Z Hagi d. 13. Listopada.* Gdy Minister Króla Jmci Pruskiego tu rezydujący Pan *Tulemeyer*, doniósł Panu *des-Rivaux* pieczę Francuskich interesów mającemu, o zaślubieniu Xiążęcia Jmci Stadhuderera, Pan *Des-Rivaux* wymówił się z przyięcia doniesienia tego na piśmie sobie podanego, z przyczyny, iż w nim Xiążęciu Stadhuderowi dany był tytuł Xiążęcia Orangi. Doniósł o tym Dworowi swojemu dla otrzymania informacyi względem dalszego sposobu postępowania w tej mierze. Powiadała, że Xiążę *de Choiseuil* pochwalił ten postępek, i Panu *Des-Rivaux* zakazał przyjmowania wszelakich na potym piśmie w którychby ten tytuł Xiążęciu Stadhuderowi był dawany, dla tego że Król Jmć Francuski prawdziwym i jedynym Xięstwem *Orangyi* jest possessorem, a Xiążęciu Stadhuderowi tym mniej służy ten tytuł, iż on z inższej linii domu Nassawskiego, nie zaś z tej, z której był Wilhelm trzeci Król Angielski, po-



chodzi. Dnia 9 tego miesiąca Xiążę Jmć Stadhuder z Xieżną Jeymcią Małżonką swoją w iazd tu odprawił z przyzwoitą akto-  
wi temu wspaniałością. Tegoż dnia wieczorem główniejsze  
Miaśta tego ulice obieżdżał Xiążę Jmć z Xieżną Jeymcią dla  
przypatrzenia się wspaniałym illuminacyom radość powiszechną  
okazującym. Naypiękniejsze zaś były w Pałacu Brunświckim,  
Xiążęcia *de Nassau-Weilburg*, Kawalera *de York* Pośła Angielskie-  
go, i Konfilyiarza Pensjonaryusza *de Stein*. Wszystkie te prze-  
chodziła illuminacya kanału wielkiego tuteyszego, koło ktore-  
go 81 Arkusów tryumfalnych rzęsiłym światłem oświeconych  
postawiono. Na Kopie małej pośród Kanału wystawiona by-  
ła altana ośm ścian n aiąca zewsząd lampami otoczona. Wszyst-  
kie Prowincye nasze staraia się przywiązanie swoje Xiążęciu  
Stadhuderowi oświadczyć. Prowincya Hollandyi ofiarowała  
Xieżnie Małżonce jego dochód roczny 20 tysięcy Złotych Hol-  
lenderkich. Gueldrya 100 tysięcy Złotych. Utrecht 30 tysię-  
cy. Fryzya 100 tysięcy, od których po 4 od sta prowizyi pla-  
cić obowiązała się. Prowincya *Ower-Yssel* 4 tysiące Czerwonych  
Złotych. Niedawno ieszcze co Prowincya *Groninga* ofiarować  
postanowiła. Co się tycze prowincyi Zelandyi, pragnęła ona  
za innych przykładem iść, ale zważywszy niezmierne oney  
wycięczenie proszona od samegoż Xiążęcia Stadhudera była aby  
tych zamysłów zaniechała. Żydzi także tuteysy Portugalcy  
radość swoją z Małżeństwa Xiążęcia Stadhudera pochodzącą  
osobliwzemi oświadczyli dowodami, pod czas nabożeństwa  
swojego dnia 6 tego miesiąca, modlitwę nowo ułożoną odpra-  
wili, i Synagogę swoją iak naywspanialej oświecili. Cesarz  
Marokański zdaie się chcieć zerwać przyiaźń z naszą Rzeplą.  
Odebraliśmy tu list od Pana *Buttlera* naszego w Gibraltarze Kon-  
sula, w którym donosi, iż Cesarz Marokański cale kontent nie  
był z podarunków od Rzepltey sobie przyślanych, ale odeśłać  
je Konsulowi kazał, z oznaymieniem, iż Cesarz nie tylko inne-  
go gatunku podarunków pragnie, ale też chce aby Rzeplta za  
przykładem Dworów Wersalskiego i Madryckiego, Pośla do  
niego wysłała.